

Janusza Głowackiego, który od 1981 r. zamieszkuje w USA. W optyce pisarz „Polacy lubią tych, co przegrywają. Niezrozumiałych, tragicznych... Tymczasem, jak wiadomo, Ameryka lubi zwycięzców”; wskazuje, że „Światowe schamienie przybiera różne formy. Przede wszystkim jest to zgłupienie medialne, nieustający show aberracji, zerowania na najniższych instynktach. Wiadomości, które powinny być na ostatniej stronie, przechodzą na pierwszą” (s. 228). Pisarz o mediach pisze, że są one monstrum Frankensteina stworzonym przez cywilizację, która następnie obróciła się przeciwko niej, napędzając jej śmiertelnych wrogów; rzeczywistość tę postrzegają też inni ludzie pióra; zauważa się lansowanie siebie i swoich racji bez żadnych skrpułów, traktując tupet, chamstwo i bezczelność jako uzasadnioną socjotechnikę (s. 231).

Swoiste refleksyjne podsumowanie myśli zawartych w esejach stanowi „Zakończenie”. Przypomina się tu niektóre myśli zawarte w poszczególnych tekstach i wiąże się je w całość poznawczą; zauważając przy tym, że zarówno w historii, jak i polityce widać, jak nie do uniknięcia jest problem konieczności wyboru, poniesienia odpowiedzialności i zderzenia się z prawdą; los człowieka realizuje się w przestrzeni zawsze uregulowanej i zawsze od kogoś zależy; nie można uwolnić się od zła, tak jak nie można uwolnić się od głupoty; tak głupota jak i zło nie mają granic, bo granice mogą być tylko tam, gdzie jest rozum. Zauważa się przy tym, że w zbiorowości ludzkiej niemało jest jednostek i grup tchnących dobrocią, ideałami poczciwości, którzy starają się urzeczywistnić swoje ideały i dążenia (s. 238).

Prezentowana praca jako całość jest interesującym studium z zakresu przemian społeczno-politycznych oraz kulturowo-cywilizacyjnych; nie pretenduje ona do klasycznej formy wykładu; jest dyskursem o współczesnym świecie osadzonym na tradycji życia społeczno-politycznego sięgającego niekiedy do początków organizacji życia politycznego; dyskurs nierzadko skłania do pogłębionego dialogu, prezentacji z punktu widzenia różnych opcji ideowych oraz odniesień poznawczych. Książka zasługuje na dużą uwagę jako lektura o postawach, zachowaniach, aspiracjach ludzi czasie głębokich przemian kulturowych i cywilizacyjnych.

Andrzej Chodubski

Miron Kłusak, *Strategia w polityce. Przestrzeń publiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, ss. 138.

Współcześnie zachodzące przemiany cywilizacyjne ujawniają w sferze życia politycznego nowe wyzwania w zakresie aktywności, odpowiedzialności i determinacji, wymagają partycypatywności jednostki w zakresie określania warunków, reguł gry i systemów wartości oraz generowania zadań od instytucji życia publicznego; rzeczywistość ta umacnia znaczenie czynnika podmiotu, aktora polityki, odpowiedzialności jednostki, jej kreatywności, przedsiębiorczości. Czynniki jakościowe związane z najnowszą techniką i informacją wyznaczają potrzebę ciągłego podnoszenia poziomu kwalifikacji i kompetencji jednostki. W tej sytuacji wzrasta znaczenie nauki, a w tym politologii, której wyzwaniem jest objaśnienie zachodzących procesów, ich powiązań, oddziaływań, wpływów, których znajomość jest niezwykle istotna z punktu podejmowania decyzji praktycznych zarówno w wymiarze doradczym, jak i strategii długofalowej. Wśród ostatnio publikowanych prac, dotyczących różnych zależności i związków w świecie przemian cywilizacyjnych i polityki postrzeganych refleksyjnie z punktu widzenia nauki o polityce jest studium Profesora Mirona Kłusaka, pt. *Strategia w polityce. Przestrzeń publiczna*. Jest ona przygotowana w konwencji dyskursu akademickiego, w którym odnosi się nowe zjawiska życia politycznego, ich uwarunkowania do rzeczywistości poznawczej, do konieczności ich osadzenia w prawdzie intelektualnej.

Istotę wykładu zawarto w formie dwóch części poznawczych: 1. Społeczny sens geografii politycznej, 2. Społeczeństwo i jego problemy. W części pierwszej wyodrębniono cztery zagadnienia: 1. Geografia polityczna jako nauka społeczna, 2. Sprzeczności i konflikt, 3. Środowisko antropologiczne a decyzje i działania polityczne, 4. Rola państwa, władzy i jednostki. W drugiej części wyodrębniono cztery zagadnienia: 1. Władza, jej instrumenty i społeczno-polityczne funkcje, 2. Człowiek jako istota społeczna, wpływ wielkich zbiorowości, 3. Religia w przestrzeni społecznej, 4. Kontrowersje na gruncie sprzeczności rasowych i etnicznych. Zasadniczy wykład poprzedza „Wstęp”, w którym zarysowuje się refleksyjnie wpływ rewolucji informatycznej na treść

współczesnego życia społeczno-politycznego oraz ujawniające się w związku z tym wyzwania nauk humanistycznych. Zwraca się tu uwagę, że w warunkach gospodarki rynkowej mechanizm ekonomiczny i polityczny wymusza aktywność podejmowania nieustannych wyborów, odpowiedzialność oraz optymalność decyzji. Zadaniem nauki jest objaśnienie uwarunkowań, których znajomość umożliwia sukces, i kontrowersji, które są nieuniknione w obszarze, gdzie o wyborze celu przesądza interes, a o sukcesie – właściwy wybór (s. 5). Współczesna dynamika rozwoju wiąże się z wysokim poziomem organizacji i dyscypliny; o poziomie wolności i suwerenności jednostki musi przesądzać jej wysiłek, kreatywność i determinacja.

Wskazując na istotę polityki zauważa się, że w jej obszarze podejmuje się decyzje i działania, stanowi się prawo i porządek, dokonuje się koniecznych regulacji, w rezultacie których możliwe są zmiany zabezpieczające system organizacji społeczeństwa przed przekształceniem się stabilności w stagnację, kiedy na skutek zaniechań powstają warunki do rozwoju woluntaryzmu i populizmu, do wprowadzenia nowego porządku na drodze rewolucji; przypomina się, że doświadczenia historii nowożytnej i najnowszej przekonują, że należy wytrwale i z determinacją budować społeczeństwo oparte na demokracji i wolności, o wysokim poziomie organizacji, odpowiedzialności i dyscypliny, w którym jednostka będzie odpowiadać za siebie, a gospodarka będzie się opierać na rachunku ekonomicznym, wykluczając woluntaryzm i roszczeniowość (s. 8).

Zauważa się, że celem społeczeństw o wysokim poziomie rozwoju jest dobrobyt, co oznacza wysoki poziom organizacji gospodarki, struktur społecznych, środowiska antropologicznego i przyrodniczego. W przełożeniu na obraz, który dostrzega jednostka, ma to oznaczać odpowiedzialność, porządek, stabilność, czytelność reguł i wolności wyboru; wszelkie doświadczenia w dążeniu do dobrobytu na skróty, drogą rewolucji, dawały w rezultacie przemoc i nędzę, a w nędzy padają wszelkie wartości.

Zwraca się uwagę, że współczesne życie ludzi coraz silniej jest powiązane z polityką; polityka nakłada swoisty obowiązek na człowieka interesowania się nią; przypomina się maksymę Noblisty Garcia Márqueza „Jeśli ty nie wtrącasz się do polityki, to polityka na pewno wtrąci się do cie-

bie” (s. 13). Przypomina się, że im więcej ludzi będzie wiedziało i rozumiało, tym trudniej będzie zmusić ich do aplauzu i wmanipulować w różnego typu zależności; rozumiejąc będą wiedzieli, jak wyegzekwować odpowiedzialność zarówno od władzy, jak i od każdego, kto łamiąc reguły będzie chciał uniknąć odpowiedzialności; doświadczenie pokazuje, że nie można być statystą i nie można się tłumaczyć niewiedzą, kiedy sprawy dostają się w niewłaściwe ręce. Należy ograniczać możliwości podejmowania decyzji i działań przez ludzi niekompetentnych i nieodpowiedzialnych, którzy zwykle dążą do uzyskania właściwych korzyści cudzym kosztem. Dotyczy to przede wszystkim życia publicznego, gdzie człowiek niekompetentny nie może być odpowiedzialny. Ludzie funkcjonujący w życiu publicznym muszą być weryfikowani w działaniu, ich wiarygodność musi być nieustannie poddawana publicznej ocenie.

W rozpoznawaniu zjawisk i procesów zmian politycznych istotne znaczenie ma geografia polityczna jako dyscyplina humanistyczna. W wykładzie podkreśla się, że geografia polityczna jest interesującym polem obserwacji, bo koncentruje się na segregacji, podziałach i zagrożeniach, nierównościach, zależnościach, konfliktach, będących rezultatem zderzenia interesów, zderzenia rządzących z rządzonymi, człowieka z polityką i władzą, dąży do objaśnienia ich mechanizmów i uwarunkowań. Terytorium, zasoby, środowisko i suwerenność zawsze będą fundamentem aktywności człowieka i celem jego aspiracji (s. 14).

Charakteryzując sens geografii politycznej wskazuje się, że klasyczną geografii polityczną, geografii przede wszystkim państwa ożywia i dynamizuje pojęcie władzy jako klucza do rozumienia całokształtu stosunków między ludźmi, stosunków których władza jest siłą sprawczą. Starając się przezwyciężyć sprzeczności, ludzie dążą do podejmowania decyzji i działań optymalnych w danym momencie, w danych warunkach i w danym miejscu. Przypominając dzieje geografii politycznej jako dyscypliny poznania wskazano na zasługi niemieckiego badacza Friedricha Ratzela, który w „Geopolityce” opublikowanej w 1896 r. określił istotę, zakres i zadania tej dyscypliny; wskazał, że położenie geograficzne i środowisko naturalne jest ważnym determinantem rozwoju społeczeństwa i w życiu człowieka. W odniesieniu do państwa wyrażał pogląd, że jest ono orga-

nizmem podlegającym prawom doboru naturalnego i walki o byt oraz odbywającym cykl życiowy od urodzenia przez dzieciństwo, wiek dojrzałości do starości i upadku.

W wykładzie zwraca się uwagę, że podstawowe kategorie z zakresu geografii politycznej, tj. przestrzeń, granice oraz geopolityka wciąż budzą duże emocje, są w interpretacji dyskusyjne i kontrowersyjne. Wynika to z ich nadużywania w sferze polityki, są przedmiotem instrumentalnego traktowania w polityce mocarstw zarówno w konstelacjach pozytywnych, jak i negatywnych jako że powodujących agresję, wojny; przez pryzmat geopolityki podejmuje się nieraz próby kreślenia tzw. charakteru narodowego społeczeństw; np. niekorzystny w tym względzie obraz Polaków ujawniał Fryderyk II (1740–1786); wskazywał, że jest to naród zawistny, przesądny, nietolerancyjny, barbarzyński, chimeryczny, pozbawiony politycznego realizmu i społecznej dyscypliny; Polacy zaś są narodem najbardziej służalczym w Europie, a równocześnie ich wadą jest bezgraniczna próżność (s. 21–22).

W XX w. geografia polityczna była niemal równoznaczna z geografiami państwa; zajmowała się rozpoznawaniem wzajemnego oddziaływania przestrzeni geograficznej oraz procesów, zjawisk i systemów politycznych; obecnie zwraca dużą uwagę na źródła zagrożeń, które wynikają z szybkiego rozwoju, z rosnących nierówności i niesprawiedliwości; w zależności od tego, czy rozpoznawane zjawiska mają wymiar globalny czy regionalny, geografia polityczna dzieli się na ogólną i regionalną, zarówno obejmującą szczeble lokalne, jak i ponadnarodowe i ponadpaństwowe.

Charakteryzując zagadnienie sprzeczności i konfliktu zwraca się uwagę, że ich podłożem jest sfera niedoborów, a w tym pierwszoplanową rolę mają ograniczenia środków i zasobów, o czym powinni pamiętać politycy. Wskazuje się, że konflikt może stać się motorem rozwoju i postępu, niejednokrotnie warunkuje i sygnalizuje możliwość i jednocześnie konieczność rozwoju, należy jednak we właściwym czasie podjąć to wyzwanie. Żeby przekształcić konflikt w szansę dla rozwoju, trzeba go zrozumieć i podjąć właściwe decyzje i działania oraz określić ich koszty, nie ulegając pokusie rewolucji i drogi na skróty (s. 30–31).

Zwraca się uwagę na wagę kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, które przeciwdziała sprzecznościom i konfliktom, jako że urzeczy-

wistnia ono wymóg łączenia sprawiedliwości z wolnością. Wolność oznacza zarówno możliwość wyboru, jak i konieczność ponoszenia odpowiedzialności; jest to sytuacja, w której musi działać norma, dzięki czemu wszystko staje się przewidywalne i można swobodnie poruszać się w strukturach społecznych; nierówności i zależności są czynnikami determinującymi obraz geografii politycznej społeczeństwa; nowoczesny konflikt społeczny jest walką z nierównościami na drodze do osiągnięcia pełnego statusu obywatelskiego, jako że prawa obywatelskie są kluczem do współczesnego świata; nierówność wydaje się stałym składnikiem społecznej i politycznej gry i w związku z tym może okazać się, że prawa obywatelskie są złudzeniem; nierówność w podziale dochodów, w dostępności wykształcenia, w rozmiarach społecznej mobilności to źródła potencjalnego konfliktu (s. 37).

W wykładzie podkreśla się, że przygotowanie obywatela do życia społecznego, poziom jego świadomości politycznej jest decydujący w strategii rozwoju. Niski poziom świadomości politycznej uniemożliwia właściwe rozeznanie sytuacji społecznej, artykulację interesów i celów oraz środków, właściwą diagnozę i ocenę sytuacji zarówno własnej, jak i społecznej. Zwracając uwagę na zjawisko rewolucji podkreśla się, że zawsze znajdują się tacy ludzie, którzy chcą iść na skróty i wychodzą na ulicę, wywołują rewolucję, co w rezultacie oznacza zawsze ogromny wzrost społecznych kosztów. Odwołując się do historii przypomina się, że rewolucje były rezultatem represji, arogancji władzy, lekceważenia ludzkich potrzeb i aspiracji, niesprawiedliwości i ucisku; obiecywały nadzieje, a kończyły się terrorem i nędzą; wyniosły na wyżyny ludzi prymitywnych, pozbawionych skrupułów i zdecydowanych na wszystko; ich prymitywizm obrastał w legendy i anegdoty (s. 39). Ludzie, których wynoszą rewolucje są mistrzami destrukcji, łączą zwykle megalomanię z brakiem skrupułów i wprowadzają chaos zamiast stabilizacji niezbędnej do rozwoju; nie potrafią budować.

Postrzegając sprzeczności i konflikty w wymiarze destrukcji zwraca się uwagę, że w przeciwdziałaniu ich ujawnianiu się ważna jest diagnostyka oraz wczesne lokalizowanie ich źródeł oraz kompromisowe rozwiązywanie.

W charakterystyce środowiska antropologicznego w kontekście podejmowania decyzji działa-

nia politycznego wychodzi się z założenia, że polityka zaczyna się od geografii, bo zaczyna się tam, gdzie w przestrzeni geograficznej są ludzie, ich zasoby i interesy; człowiek jest częścią przyrody i nie może istnieć poza nią, podlega jej wpływom i sam ją przeobraża, a może ją przeobrażać dowolnie, bo dysponuje coraz bardziej potężnymi środkami i coraz lepszą organizacją; jedynym hamulcem i regulatorem może być poczucie odpowiedzialności (s. 43).

Zwraca się uwagę na wiele zjawisk współtowarzyszących, wpływających, stymulujących podejmowanie decyzji; do nich należy działalność medialna, która stosując różnego rodzaju manipulacje powoduje deprecjację życia politycznego; ważną rolę w kształtowaniu ładu decyzyjnego mają tzw. autorytety moralne oraz wybitni mężowie stanu. W oglądzie refleksyjnym wskazano też na rolę w strategii politycznej przemian cywilizacyjnych państwa oraz władzy jako instytucji życia publicznego; przypomina się najważniejsze cechy charakteryzujące państwo i władzę; przy tym wyraża się przekonanie, że kraje pragnące wzrostu gospodarczego i rozwoju cywilizacyjnego muszą zdecydować się na pluralizm, konkurencję i rygorystyczne przestrzeganie reguł rynku (s. 53).

W warunkach zderzenia się wyzwań informacyjnych z tradycją funkcjonowania instytucji politycznych zauważa się, że należy chronić tradycyjne struktury społeczne i równocześnie troszczyć się, żeby nie zamieniały się w skansen, czemu można zapobiec znajdując dla nich ciągle nowe cele i zastosowania, wprzegając je w poszukiwanie ciągle nowych rozwiązań, w ciągle zmieniających się warunkach, żeby wykazywały, jak każda organizacja, stałą gotowość do zmiany (s. 62–63).

Charakteryzując władzę wskazuje się, że jest ona swoistym demonem z uwagi na fakt, że jest również zagrożeniem. Władza stanowi i egzekwuje prawo, a na jego podstawie funkcjonuje państwo; jeśli społeczeństwo i państwo realizują ten sam kierunek – jest harmonia, jeśli nie – powstaje chaos, bałagan, z którego może wszystko wynikać; żeby harmonia była możliwa, niezbędna jest wolność w granicach prawa i żywiół wolnego rynku (s. 65). Przypomina się, że władza jest obecna we wszelkich stosunkach politycznych, decyduje o wszelkich działaniach instytucji i struktur, które funkcjonują na danym terytorium, pełni funkcje kontrolne w stosunku do ludzi i zasobów

w swej strukturze, w tym wymiarze, jest widzialna, możliwa do zidentyfikowania, rozpoznawalna. Władza ma jednak również ogromne możliwości oddziaływań pośrednich, zakulisowych manipulacji, działań utajonych, nawet mających charakter prowokacji. Stąd niezbędna jest przejrzystość systemu politycznego, w którym funkcjonuje władza; niekiedy też władzę pojmuje się jako niezbędny społeczeństwu instrument walki z entropią, w ochronie przed zagrożeniem, nieporządkiem i anarchią; władza jest też możliwością, którą dysponują ludzie, żeby swoją działalnością i pracą przekształcić środowisko, w którym żyją, i aktywnie oddziaływać na społeczne więzi, które ich łączą.

Wskazuje się, że w gospodarce rynkowej i społeczeństwie pluralistycznym istotna jest rola władzy i państwa w tworzeniu warunków harmonijnego i zrównoważonego rozwoju, do współuczestnictwa w życiu społecznym i politycznym, w zapobieganiu segregacji i bezrobociu oraz sprzyjaniu przedsiębiorczości i innowacyjności, a także w ochronie, w wymiarze niezbędnym, rodzinie. Rezultatem intensywnego rozwoju i zmian strukturalnych musi być większa mobilność społeczna, związana z koniecznością wielokrotnego zmieniania pracy i miejsca zamieszkania (s. 72–73).

W rozważaniach o sprawowaniu władzy wskazuje się, że u podstaw decyzji i działań politycznych leży kultura polityczna, będąca wypadkową indywidualnych postaw i orientacji uczestników danego systemu politycznego. Na kulturę polityczną składa się wiedza o polityce, ocena zjawisk i procesów politycznych, cała sfera emocjonalna procesów politycznych. Obok postaw racjonalnych i działań celowych, w obrębie kultury politycznej funkcjonują postawy i zachowania oparte na czynnikach nieracjonalnych, uwarunkowane w sposób skomplikowany i nie poddające się prostym objaśnieniom przyczynowo-skutkowym; istotne w tym względzie jest rozpoznawanie kultury politycznej wielkich grup społecznych, rozumianej jako dobre obyczaje i etyczne zachowanie w życiu publicznym; zależy ona w znacznym stopniu od wartości, norm moralnych i ideologicznych oraz poziomu świadomości politycznej (s. 74).

Podkreśla się, że w polityce i systemie funkcjonowania władzy niezwykle istotną rolę spełnia słowo i sposób, w jaki posługują się nim ludzie,

a zwłaszcza politycy. Wyżyny manipulacji językiem osiąga się w politycznym marketingu, w propagandzie, która jest dziedziną stale doskonaloną, ciągle zyskującą nowe możliwości techniczne i osiągającą stały postęp w manipulowaniu wyobraźnią i świadomością; apogeum osiągnęła i osiąga propaganda w systemach autorytarnych.

Ukazując miejsce człowieka w zbiorowościach przypomina się, że człowiek chcąc się rozwijać potrzebuje wizji społeczeństwa i swojego w nim miejsca. Do tego potrzebne jest zrozumienie mechanizmów politycznych, ekonomicznych, społeczno-kulturowych, którymi rządzi się społeczeństwo, jak i właściwych mu norm instytucjonalno-prawnych i zasad funkcjonowania systemu aksjologicznego; człowiek w ramach społeczeństwa, w którym żyje, ma jakąś określoną pozycję, z tego wynikają określone prawa i obowiązki oraz ograniczenia związane, z jednej strony, z ograniczonością środków i ruchomością celów; a z drugiej – z ograniczonością rozumu i wyobraźni; społeczeństwa cywilizacyjnie dojrzałe dążą do stworzenia gwarancji wolności człowieka jako wartości najwyższej, na drodze kształtowania moralności i prawa, które mają ograniczać dominację państwa zagrażającego wolności jednostki; rządy prawa mają być gwarancją wolnego społeczeństwa (s. 81).

Uznając rolę jednostki w procesie decyzyjnym zwraca się jednak uwagę, w swoich poczynaniach kieruje się ona nie tylko przesłaniami czysto racjonalnymi, ale podatna jest na emocje, na swój indywidualny poziom świadomości, reaguje na różne bodźce, wszystko to powoduje tę nadzwyczajną złożoność zjawisk społecznych; wymagają one dużej ostrożności w diagnozie, w momencie podejmowania decyzji i działań, kiedy należy zmienić warunki, bez której to zmiany jednostka nie jest w stanie osiągnąć założonych celów (s. 84); jednostka, żeby być maksymalnie społecznie użyteczna, musi być wolna.

Charakteryzując usytuowanie religii w przestrzeni społecznej stwierdza się, że jest ona od zarania ludzkości czynnikiem integrującym, jak i dzielącym ludzką społeczność jako wyznawców; dwa światy, sacrum i profanum wzajemnie się z punktu widzenia globalnego przenikają. W poszczególnych społeczeństwach, w zakresie określonym przez warunki społeczno-historyczne, religia spełnia nie tylko funkcje społeczne i polityczne, ale też realizuje np. funkcję światopoglą-

dową, dostarczając człowiekowi odpowiedzi na pytania dotyczące otaczającej go rzeczywistości przyrodniczej i społecznej oraz praw i zasad funkcjonowania tej rzeczywistości.

Zwracając uwagę na globalne przeobrażenia świata sygnalizuje się kwestie rasowe i etniczne; wskazuje się na trudności ich przewycięzania; ujawniające się sprzeczności i konflikty na tym tle są reakcją na ekonomiczny i społeczny awans mniejszości, są skutkiem resentymentów wśród społeczności ludzi białych, którzy zauważają, że są zepchnięci niekiedy do nowych pozycji społecznych, jako że funkcjonuje nowy system gwarancji i preferencji dla mniejszości; w wielu mocarstwach ujawniają się zjawiska o podłożu emocjonalnym, które rodzą napięcia i sprzeczności rasowe oraz etniczne. W prezentacji zagadnienia sygnalizuje się obraz ich zarówno w krajach Afryki, Azji, jak i w Europie; ważne wyzwania ujawniają się w tym względzie przed organizacjami międzynarodowymi.

Jednym ze zjawisk rodzących napięcia etniczne i rasowe jest migracja; jest ona z jednej strony zjawiskiem cywilizacyjnym, kształtuje przedsiębiorczość, odwagę, aktywność społeczno-ekonomiczną, z drugiej zaś staje się „kością niezgody” w warunkach masowego uchodźstwa, walki o dostęp do rynku pracy, domagania się tolerancji dla odmienności zwyczajów, obyczajów, m.in. funkcjonowania w systemie gettowym; na obecnym etapie rozwoju, a w tym rozwiązań normatywnoprawnych, nie są możliwe do urzeczywistnienia kwestie rasowe i etniczne na gruncie przestrzegania praw człowieka; dążenie do równowagi i symetrii jest wciąż sferą pragnieniową, wizją przyszłości, jest manipulowaniem pojęciami i hasłami; praktyka ujawnia coraz więcej buntów mniejszości, które czują się niedowartościowane; ujawniają się nacjonalizmy lokalne żądające odrębności praw politycznych w istniejących strukturach państwowych; wyraża się protest przeciw tradycyjnemu systemowi demokratycznemu dającym przewagę większości i stawianiu jej w uprzywilejowanej sytuacji; zauważa się, że jest zbyt mało uniwersalnych rozwiązań prawnych, które chroniłoby skutecznie prawa mniejszości.

W „Zakończeniu” pracy przypomina się ogólne zasady funkcjonowania ładu społeczno-politycznego i ekonomicznego we współczesnym świecie; zwraca się uwagę, że wiele pojęć i kategorii życia kulturowo-cywilizacyjnego istnieją-

cych od zarania tworzenia się organizacyjnych form życia ludzkiego ulega zatarciom a nawet zafałszowaniom, np. współcześnie na różne sposoby odczytuje się takie kategorie jak: moralność, wolność, odpowiedzialność, co ilustruje się relacjami: urzędnik – petent a powoduje, że manipulowanie pojęciami i hasłami, w zależności od potrzeby chwili, uniemożliwia nawet elementarne rozumienie sceny politycznej i najczęściej wywołuje dystans i brak zaangażowania obywateli.

Prezentowana publikacja dostarcza wiedzy o podstawowych zjawiskach i procesach życia społeczno-politycznego. Ujęta jest w formie dyskursu edukacyjnego, refleksji ukierunkowanej na ujawniający się niepokój związany z szybko zachodzącymi przemianami cywilizacyjnymi, a zwłaszcza z ujawniającymi się nowymi znakami życia kulturowego oraz wartościami preferowanymi przez nowo kształtującą się globalną społeczność obywatelską. Wiedzę porządkuje się z punktu widzenia potrzeby kształtowania strategii życia politycznego; przestrzeń publiczną traktuje się w wymiarze humanistycznym; stanowią ją instytucje życia publicznego oraz zachowania, postawy, aspiracje ludzi zarówno jako jednostek, jak i wielkich zbiorowości.

Andrzej Chodubski

Andrzej Mania, *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej styczeń 1969 – styczeń 1981*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, ss. 234.

W świecie intelektualnym, jak i rzeczywistości społeczno-politycznej i ekonomicznej wciąż duże zainteresowanie budzą wzory kulturowe i cywilizacyjne USA; zauważa się bowiem, że głównym źródłem globalizacji i cywilizacji są wzory kultury amerykańskiej; w istotnym stopniu zwraca się uwagę na mechanizmy sprawowania władzy, na funkcjonowanie instytucji politycznych zarówno z przeszłości, jak i współczesni; szczególną uwagę przywiązuje się do rozpoznawania amerykańskiej polityki zagranicznej, która stymuluje oraz warunkuje wiele rozwiązań globalnych oraz lokalnych w różnych przestrzeniach globu ziemskiego. W ostatnich latach tworzenia się nowego ładu w Europie, wiążącego się zarówno

z urzeczywistnieniem ładu Unii Europejskiej, jak też zmianami ustrojowymi w krajach Europy Środkowej i Wschodniej zwraca się uwagę na stosunek do nowej rzeczywistości USA. Wielce interesujący aspekt badań w tym względzie prezentuje Profesor Andrzej Mania, politolog, amerykańista z Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor m.in. publikacji *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego w latach 1933–1941* (Warszawa 1987), *Studia z zakresu stosunków amerykańsko radzieckich w okresie II wojny światowej* (Kraków 1987), *Polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968* (Kraków 1996). Prezentowana książka stanowi analizę amerykańskiej polityki wobec Europy Wschodniej w czasie prezydentur Richarda Nixona, Geralda Forda i Jimmy'ego Cartera. Jest swoistą syntezą polityki, prowadzonej przez USA przez ponad 10 lat, zawierającej się w swoistym odprężeniu (*détente*) wobec Związku Radzieckiego oraz państw Europy Wschodniej. W monografii podkreśla się, że rzeczywiste zainteresowanie Europą Wschodnią w USA po II wojnie światowej nie było duże; dla czynników oficjalnych region ten jawił się jako sfera radziecka, jako łańcuch całkowicie uzależniony od Związku Radzieckiego, dla opinii amerykańskiej region ten jawił się jako przestrzeń buforowa, arena rywalizacji mocarstw.

Zauważa się, że termin „Europa Wschodnia” jest sztuczną konstrukcją, wprowadzoną do języka politycznego dla określenia państw znajdujących się pod dominacją ZSRR. W polityce amerykańskiej do lat 60. Europa Wschodnia jawiła się jako jedność; „państwa satelickie”, jak określano je w dokumentach amerykańskich (s. 16). W konstruowaniu polityki USA wobec tego regionu charakterystyczne były prawidłowości: 1. postrzeganie regionu jako płaszczyzny globalnej konfrontacji mocarstw, 2. recepcja mieszkańców regionu jako szczególnej kategorii imigrantów, mających różne obciążenia kulturowo-cywilizacyjnego rozwoju, 3. dążenie do respektowania zasady samostanowienia narodów i przestrzegania praw człowieka. Rzeczywistość ta znalazła odbicie w amerykańskiej historiografii (s. 18). Niełatwe było w tej sytuacji położenie emigrantów z tej części Europy; funkcjonowały określone stereotypy i doświadczenia uprzedzeń; przytacza się w tym względzie opinię naukowca później prezydenta USA Woodrowa Wilsona, który formuło-